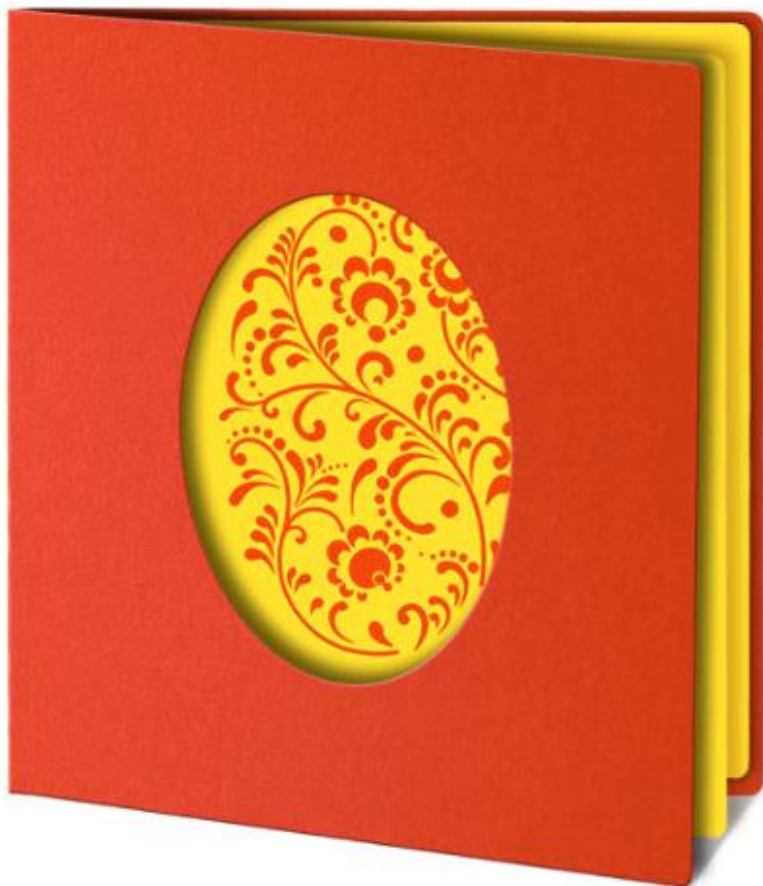


**Żurku smacznego
Baranka cukrowego
Pisanek wymarzonych
Świąt mile spędzonych
Dyngusa mokrego**



**Członkom oraz Sympatykom TPZN
Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
Życzy Triumwirat**

Zespół redakcyjny: Nabializm, Harpsycho, Vdn, Orpio, Wrocek
www.tpzn.pl



BIULETYN INFORMACYJNY NR 1/2009

**Habemus triumviratum !
Exultate omnes generationes !!!**

Tegoroczne III Wybory do Triumwiratu TPZN odbyły się w zasadniczej turze w dniu 1 kwietnia 2009 r. Oddano 17 ważnych głosów na 31 osób uprawnionych do głosowania, co oznacza frekwencję wyborczą na poziomie 55%. Jest to frekwencja odpowiadająca wymogom Statutu TPZN dla uznania wyborów za ważne.

Wyniki wyborów do Triumwiratu TPZN:

Kolega Nabializm - TPZN 005 - uzyskał 48 punktów i obejmuje funkcję Prezesa TPZN

Kolega Wrocek - TPZN 033 - uzyskał 30 punktów i obejmuje funkcję Wiceprezesa TPZN

Kolega Harpsycho - TPZN 001 - uzyskał 10 punktów i obejmuje funkcję Sekretarza Triumwiratu TPZN.

Pozostali Koledzy kandydujący do Triumwiratu TPZN, tzn. Kolega Vdn - TPZN 018 i Kolega Orpio - TPZN 029, uzyskali w Wyborach po 7 punktów.

Niniejszym ogłaszam ukonstytuowanie się nowego Triumwiratu TPZN w powyżej podanym składzie z dniem 2 kwietnia 2009 r.

Kolegom Prezesowi i Wiceprezesowi TPZN serdecznie gratuluję i cieszę się bardzo z możliwości współpracy z Wami! Uzyskane przez obu Kolegów poparcie (Maciek – 94% możliwych głosów na stanowisko Prezesa, Darek – 88% możliwych głosów na stanowisko Wiceprezesa) stanowi absolutnie jednoznaczny dowód woli wyborców co do obsadzenia kluczowych stanowisk w TPZN.

Szczególne gratulacje należą się Maćkowi z okazji ponownego wyboru na Prezesa – jego wynik wyborczy stanowi kolejny rekord w historii TPZN, co dowodzi w jakim stopniu Towarzystwo nasze zadowolone jest z jego pracy na tym stanowisku.

Marek (Harpsycho) – TPZN 001
Sekretarz Triumwiratu TPZN
Prezes TPZN w stanie spoczynku

Oddając w ręce członków TPZN pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego mamy nadzieję, że zostanie on nie tylko życzliwie przyjęty przez Kolegów, ale również stanie się regularną formą wymiany informacji na temat działalności Towarzystwa Przeciwników Złomu Numizmatycznego. Zespół redakcyjny w składzie Nabializm, Harpsycho, Vdn, Orpio i Wrocek zwraca się do wszystkich z prośbą o czynny udział w redagowaniu treści Biuletynu, poprzez nadsyłanie propozycji informacji, które Waszym zdaniem powinny być zamieszczane na jego łamach, a także propozycji artykułów (nie koniecznie nawet na tematy stricte numizmatyczne), które mogłyby zostać opublikowane w naszym Biuletynie.

Zespół Redakcyjny

Zmiany w Statucie TPZN

Na pierwszym zebraniu nowo wybranego Triumwiratu podjęte zostały decyzje dot. wprowadzenia zmian w Statucie TPZN, sposobu finansowania forum (opłata za korzystanie z serwera i opłata za domenę) oraz publikacji wewnętrznego biuletynu informacyjnego.

Głosowanie nad zmianami w Statucie zostało ogłoszone na forum w dniu 8 kwietnia br. i decyzją Członków TPZN z dniem 10 kwietnia br. wszystkie zaproponowane zmiany, tj. w: Art.3, Art.4, Art.5, Art.6c i Art.7 weszły w życie. Szczegółowa informacja na stronie: <http://forum.tpzn.pl/index.php/topic,643.0.html>.

Triumwirat

Rada Pięciu

W celu wykorzystania potencjału Kolegów Vdn (TPZN 018) i Orpio (TPZN 029), ich doświadczenia i zaangażowania w pracę na rzecz naszej społeczności – zgodnie z Art.5 Statutu TPZN – jednomyślną decyzją Triumwiratu postanowiono zaproponować im stały udział w pracach kierownictwa naszego Towarzystwa jako członkom Rady Pięciu.

Obaj Koledzy Orpio i Vdn nie zawiedli naszych oczekiwań i wyrazili zgodę na swój udział w Radzie.

Niniejszym ogłaszam powołanie z dniem 11 kwietnia 2009 r. Rady Pięciu w składzie: Nabializm (Prezes TPZN), Wrocek (Wiceprezes TPZN), Harpsycho (Sekretarz TPZN), Vdn (TPZN 018) i Orpio (TPZN 029).

Maciek (Nabializm) – TPZN 005
Prezes

Finansowanie Forum

Zgodnie z informacją uzyskaną od Kolegi Prankstera, głównego administratora naszego forum, nadszedł coroczny termin wniesienia opłaty za korzystanie z serwera oraz opłaty za domenę.

W celu uzyskania środków na powyższe - niezbędne do dalszego funkcjonowania forum opłaty - proponuję przeprowadzenie na Forum TPZN aukcji literatury numizmatycznej (lub związanej z Naszymi zainteresowaniami), z której cały dochód zostanie przeznaczony właśnie na ten cel.

Każdy z Kolegów zapewne znajdzie jakąś pozycję (książkę lub czasopismo), którą będzie mógł przeznaczyć na aukcję. Moim zdaniem takie rozwiązanie nie tylko zapewni dalsze funkcjonowanie Forum TPZN, ale również niewielkim nakładem finansowym, da możliwość uzupełnienia własnej biblioteczki.

Regulamin aukcji:

- 1) Aukcja zostanie przeprowadzona w dniach 18-26 kwietnia br.
- 2) Uprawnionym do udziału w aukcji, tj. zarówno wystawiania obiektów przeznaczonych na licytację, jak i licytowania ich, jest każdy zarejestrowany na forum.
- 3) Udział w aukcji jest dobrowolny.
- 4) W cenie wywoławczej powinien być zawarty koszt wysyłki listem zwykłym, który to koszt ponosi sprzedający.
- 5) Licytacja odbywa się jawnie na forum.
- 6) Osoba, która wylicytuje daną pozycję zobowiązana jest w terminie 7 dni dokonać zapłaty za wylicytowany obiekt na konto, którego numer zostanie podany w powiadomieniu wysyłanym po zakończeniu aukcji.
- 7) Po dokonaniu wpłaty wystawiający w terminie 7 dni prześle wylicytowany obiekt na adres wskazany mu przez wygrywającego licytację.
- 8) Uzyskane z aukcji środki nie mogą być wykorzystane na żaden inny cel.
- 9) W przypadku uzyskania na aukcji kwoty wyższej niż wymagana na pokrycie bieżących należności związanych z dalszym funkcjonowaniem forum, nadwyżka zostanie przeznaczona jako zaliczka na opłatę za funkcjonowanie forum w roku przyszłym (2010).
- 10) Wszelkie spory mogące wyniknąć z tytułu udziału w aukcji będą rozstrzygane wyłącznie we własnym sumieniu jej uczestników.
- 11) Udział w aukcji oznacza akceptację niniejszego regulaminu.

Darek (Wrocek) – TPZN 033
Wiceprezes

Gryf



Lambert of St. Omer, *Liber Floridus* : Lille and Ninove; 1460

Gryf – (gryfis, gryfon, łac. gryphus, gr. gryps). Jego nazwa wywodzi się od indogermańskiego "grabh" - chwytać, mityczne zwierzę przedstawiane z łbem i przednimi szponami, skrzydłami orła z tułowiem lwa.

Pierwsze znane wizerunki gryfa pochodzą z dorzecza Tygrysu i Eufratu, prawdopodobnie pojawił się na początku w starożytnej północnej Mezopotamii, Syrii, Egipcie oraz Indii. Najstarsze jego wizerunki liczą około 6 tysięcy lat. Pierwsza literacka wizja gryfów jest zawarta w sumeryjskim eposie o Gilgameszu¹, gdzie są złymi duchami Dwurzecza między Tygrysem a Eufratem. W Asyrii, która powstała po rozpadzie Sumeru, gryfy zdobiły pałace królewskie i były wyobrażeniem bóstw religijnych. Jest znany wizerunek wielkiej bogini Tiamat², która walczy z bogiem Mardukiem³: ma głowę i skrzydła orła, końskie uszy, szyję zdobioną łuskami ryb, tułów, łapy i ogon lwa, pazury podobne do ludzkich palców.

W sali tronowej pałacu w Knossos na Krecie były malowidła gryfów bez skrzydeł, a na sarkofagu jednego z władców - rysunek rydwanu zaprzężonego w gryfy. Gryfy ciągnęły też rydwan Aleksandra Wielkiego, gdy ten przybył na koniec świata, by zbadać, czy ziemia styka się z niebem.



Herodot z Halikarnasu⁴ (483-426 p.n.e.) napisał, że Gryfy zamieszkiwały góry Indii, w gniazdach ze złota. Herodot, opisujący walkę gryfów z jednookimi Arimaspami, nazywa te stworzy skrzydlatymi bestiami, „psami Zeusa z ptasimi dziobami, które nie szczekają”. Herodot Opisał tą historię wierszem, który mu podyktował w wizji Arysteasz „opętany przez Feba”, przedsięwziął niezwykłą wyprawę za Don, do krainy jednookich Arymaspian, za którą siedzą gryfy strzegące złota. Arysteasz nie wrócił żywy z tej podróży wiadomo, że pochodził z Prokonezu (grecka kolonia wysp na Propontysie obecnie morze Marmara).

Był wędrowcem, zniknął z rodzinnych okolic na 6 lat. Arysteasz opowiadał niesamowite historie o tym, jak dotarł do środkowej Azji poprzez krainę Scytów, należącego do obcego świata, dzikiego i groźnego. Jak przemierzał tajemnicze krainy, stepy i pewnego dnia wkroczył w góry Kaukazu, gdzie mieszkało plemię długowłosych ludzi, którzy ponoć zjadali ciała swych zmarłych rodziców i przechowywali ich czaszki, nazywano ich Isedonczykami. Ci tajemniczy mieszkańcy opowiedzieli Grekowi o istnieniu wiecznej chłodnej krainy mieszczącej się na wschodzie. Kraina ta przypominała mu tę, o której słyszał w legendach jeszcze w swej rodzinnej krainie. Legenda głosi, iż do krainy wchodzi się przez pieczarę, siedlisko Boreasza⁵, boga wiatrów północnych. A zwała się ona Hiperborea, czyli Plecami Północnego Wiatru. Na granicy tej krainy mieszkało plemię Arymaspian, dzikich jednookich ludzi, którzy cierpieli wielką biedę i uprawiali ziemię a grzebiąc w rzekach szukali złota. Arymaspianie podejmowali próby zdobycia skarbu, który spoczywał wysoko w górach. Nikomu się to jednak nie udało, gdyż skarb wyścielał gniazda gryfów, które gromadziły złoto i pilnie go strzegły. Po powrocie Arysteasz opowiedział tę historię w swych rodzinnych stronach, jednak po krótkim czasie znowu zniknął i nigdy już nie powrócił. Niektórzy twierdzili, że sam postanowił zdobyć skarb gryfów. Gryfy często napadały na poszukiwaczy złota, rabując im cały wydobyty drogocenny dobytek. Ich ulubionymi kamieniami były szmaragdy. Te właśnie kamienie ukrywały w swoich złotych gniazdach na szczytach gór. Wielu śmiałków próbowało zdobyć te bogactwa, ale zamiast szmaragdów i innych bogactw, znajdowali śmierć w szponach gryfa.

Najbardziej szczegółowy opis potwora przedstawił sir John Maundeville'a⁶ "Z tej ziemi (Turcji) pójda do ziemi baktryjskiej, gdzie ludzie są chytry i źli i gdzie są drzewa dające wełnę, z których robi się tkaniny (...). Na tej ziemi jest wiele Gryfów, więcej niż gdziekolwiek indziej, a niektórzy mówią, że przód ich ciała jest tak jak u orła, a tył jak u lwa, i to jest prawda, tak bowiem są stworzone; ale Gryf jest ośmiokrotnie większy od lwa i silniejszy od stu orłów. Gryfy bez wątpienia mogą porwać i zanieść do gniazda konia z jeźdźcem lub dwa woły sprzężone do orki, mają bowiem u nóg szpony wielkości kopyt byka, z których robią sobie czary do picia, a ze swych żeber łuki do strzelania."

Rozmiarami gryf przypomina uskrzydłonego asyryjskiego byka, egipskiego sfinksa, perskiego simurga, indyjskiego Garudę i arabskiego Roka; był tak ogromny, że mógł przyćmić słońce. W Asyrii i na Wschodzie pojawił się jako „rozrywający chmory ozeł”, „król stworzeń”. Na wschodzie jego symbolika jest wspólna ze smokiem, jako reprezentantem mądrości i oświecenia.

W starożytnej Grecji był on świętym zwierzęciem solarnym poświęconym Apollinowi, jak i bogini Atenie, również bogini zemsty Nemezis⁷. Towarzyszył często także Dionizosowi. Spotykamy go również w mitologii Rubinów, a także ludów zamieszkujących Kaukaz. Gryf jest strażnikiem. Według legend strzegł skarbów właśnie greckiego boga, Apollina któremu był poświęcony. Te bogactwa znajdowały się na Pustyni Scytyjskiej w krainie Hyperborejczyków (ewentualnie w Etiopii lub Indiach). Gryf jest też na hełmie Pallas Ateny, był na hełmach Achillesa, ozdobił pancerz króla Epiru Pyrrusa (319-272 p.n.e.). W starożytnym Rzymie również pojawiał się często - zarówno na budowach, jak też na uzbrojeniu. Chronił przed niebezpieczeństwem, był na napierśnikach Gajusza Juliusza Cezara, Kaliguli i Marka Antoniusza. Jego wizerunki znaleziono w starych grobowcach pod

Bazyliką Świętego Piotra, na zapinkach z - IV w p.n.e., odkrytych w państwie czeskim, także na sprzączkach o 1300 lat późniejszych, odkopanych w grodziskach Słowian na terenie Węgier.

Gryf występuje głównie w Grecji na monetach z Abdery i Teos. Abdera zasłynęła jako miejsce urodzenia filozofów Demokryta i Protagorasa.

Przedstawienie wizerunku gryfa na najstarszych monetach



IONIA, Teos. około 510-495 p.n.e. AR Stater (11,97g). Gryf siedzący na prawo z podniesioną łapą.



Tracja. Abdera. około 500 - 480 p.n.e. Srebrny octadrachma (29,26 g). gryf siedzi skierowany w lewo, z prawą podniesioną łapą, pod nią hasło ABDH



Tracja, obszar Morza Czarnego, Pantikapaion AV Stater (9,11g). Około 340 pne. Brodata głowa, w wieniec z liści bluszczu / PAN, Gryf stojący na lewo stoi na łodydze pszenicy, trzymając dzidę w ustach. Weber 2690, Kopenhaga SNG 20, Gulbenkian 588, SNG Lockett 1095.

¹ Gilgamesz – wczesnohistoryczny król szumerskiego miasta Uruk. W micie walczy z bykiem niebiańskim i z Chuwawą, demonicznym władcą lasu cedrowego. Znane jest również jego daremne poszukiwanie wiecznego życia. Po deifikacji zaliczono go do bogów świata podziemnego. U Hetytów pojawia się jako Giszgimamsz, u Hurytów jako Galgamisz; w tekstach ze starożytnej Azji mniejszej imię jego zawsze pisze się z determinatywem oznaczającym boga. Liczne wizerunki na pieczęciach i płaskorzeźbach pokazują, jak Gilgamesz walczy z Lwem albo trzyma go pokonanego pod pachą; wg literatury fachowej ten ostatni motyw wykazuje również Damuzi

² Tiamat (po akkadzku „morze”), w mitologii starożytnego Dwurzecza imię pramacierzy wszystkiego, uosobienia słonych wód i małżonki boga wód słodkich Apsu. Tiamat to potworzyca chaosu w rodzaju smoka wiodąca się z praczasów, pobita przez Marduka, który z jej dwóch połówek uczynił niebo i ziemię. W służbie Tiamat pozostaje demoniczny Kingu.

³ Marduk (z szumerskiego Amar-utuk „cielak boga słońca”, po hebrajsku Merodah), pierwotnie bóg miasta Babilonu, od czasów króla Hammurabiego awansujący na boga państwowego. Jego dominującą pozycję podbudował epos o stworzeniu *Enuma elisz*, opisujący zwycięstwo Marduka nad Tiamat

⁴ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Herodot>

⁵ Boreasz (spolszczone, po grecku Boreas) w mitologii greckiej uosobienie ostrego wiatru północnego. Córka króla ateńskiego Oreithyia, została przez niego zaskoczona przy zabawie i uprowadzona do jego ojczystej Tracji. Kiedy podczas wojny gwałtowna burza zdziętkowała flotę perską, w Atenach rozwinął się kult Boreasza. - *W. R. Agard*

⁶ Sir John Mandeville (zm 1372) uważany za kompilatora, podróżnika po krajach Bliskiego Wschodu, przypisuje się mu dzieła Podróże.

⁷ Połączenie dwóch zwierząt wyższych, solarnych, wyraża dobrotliwy raczej charakter tej istoty, przez Greków poświęconej Apollinowi i Nemesis – B. G. P., *Diccionario Universal de la mitologia o de la Fabula*, Barcelona 1835